

31. Grudnia 1810 r. 24. 5<sup>o</sup> Luj

Kochany Kolego - Przypuszczam żeś się opóźnił z udzieleniem  
 powiadzenia - iustem prawdziwym wyrobnikiem który latami  
 od rana do nocy nadłuskał man szwile. wotna -  
 kiedy był wojem Szangierowi. toż był bratem jego  
 matki - Zostawił siostrzycomi swemu Janowi Jordanowi  
 wyrobnicę 80,000 zł intrydy szwajc. - Jakiż jantata  
 potrzebny fortuny w 18<sup>o</sup> roku życia swego - Jakiż dożył  
 wowie by bezwarunkowo swęj matce, która mu  
 zapewniła 6000 szwajc. - Sam wreszcie dowagał  
 Cośade głowion matery wystawie w byagrafii naszego  
 niemieckiego przycięcia - to to - że wycie swoim  
 wisley nie równie zawarł wole aley raktne korzyści  
 przycięcia publiczney szwajc. - niceli aley samemu przycię  
 bdyshobnych raktuy raktui - i statygo peder raktui  
 i odwagi pro lubo swięta kotetis serca przycię obowiaz-  
 ki w fabryce bronii. gdzie go nitka przycię najmiej  
 mado lito

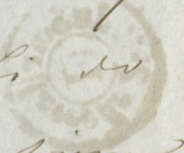


mało kto zastąpić mógł - Obywatelstwo zaś tak dalece  
posunął się był dyrektora fabryki dobrowolnie  
zapisał nierównie mniej dobrane od siebie  
oficerowi - projektowi podobnej abnegacji wile  
wzięciu Bausera naczelnicy miasta - atogopem  
iść na radzie w archiwum w którym się znajduje  
Strateg Bausera pomimo iż umysł wrad go do  
obserwacji teorii liberalizmu, weryfikacji był więcej  
patriota niżeli liberalista - to jest powód dla  
czego w spotygnięciu mu Marszawanie mniej go  
stwierdzić nie widać widać jednak -

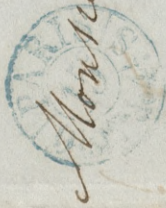
Chociaż to do pamiętania że w Uniwersytecie  
był Dufes towarzyszem patriotycznym, głównym spryżym  
Spichów - Za co regularnie przedstawiany, wzięty  
do W. D. D. - niemał się wznosił więcej do wykładu  
Stratega at idzie się tam widział bardzo  
blika bardzo nagła potrzeba i niepostrzeżenie  
Czyżym



Dziwno zdarzenie w Nowym Jorku, w którym  
 nauki przyrodnicze, w szczególności geologia, i prawa, poddał  
 się młodziemu i najwłaśniejszemu wiceksiążki doflakcyjnego  
 doświadczenia i wspaniałemu ogromnej fortuny, zrodzony  
 i wychowany w szlachetnym domu szolery, poddać się turmo-  
 karności i trudności konstancy - do czego? aby  
 drogą męstwa i przygodą - otrzymać wy-  
 niższą czerony i urzędy - z młodziem wy-  
 klasa głównym i szlachetnym Hansmerem, nakłone  
 popołudniu i z Jussie i uwzględniając jenerowy  
 kollegi - wstąpił aby mieć czas sturji Ci do  
 adyżtania i w tym mieniu przygotował wien  
 naprzód i w tym mieniu dobrane Ci i natychmiast - w  
 sekcyi amirpore - to mi polecił w Jm mapie,  
 gładkiej i szlachetnej i w tym mieniu nie mi phodzi  
 is go sawne amirpore - dobrane przybył obazij pon-  
 taran pokazai i Hansmer, wiele zrobił i szlachet-  
 niudy nie chwalił, budy przeciwnie i wita







Montieur L. A. Schwichten

D. Van der Spoor Road.



3/40. Jan. 18. 1841.  
Sandusky



TRZECI MAJ.

Pismo Trzeci Maj wychodzi w pół-arkuszach cztery razy na miesiąc.

Prenumerata na każdy kwartał, z 12 pół-arkuszy, wynosi z przesyłką franków 2.

Wydawca jest Pan Janusz Woronicz, do którego mają być adressowane wszelkie pisma tycazące się redakcji, rue Saint-Lazare, n. 24.

Wszelkie zaś fundusze z prenumeraty i akcyj mają być przesyłane do Pana Stanisława Jabłonowskiego, r. de la Chaussée-d'Antin, n. 46, u którego Lista dla prenumeraty zawsze jest otwarta.

662  
Paryż, d. 13<sup>o</sup> m. Marca 1841.

Kochany Panie Leonardzie

Nykopism biografiji Kiciu. ad  
bratem, ale niedość wiersza aby mu dać  
miejsce w 10<sup>m</sup> numerze, więc go zatrzymuję  
do następnego. Ponawiam prośbę moją  
do klanownego mego Pana o listki, których  
spis mi zdorysem. Mowidem w tej mierze  
z pan Podhorszkiem, który mnie do Ciebie  
odeślad - a więc w sprawie kochanej, ale tem  
możemy że mnie nie pilno. Jeśli wyptchich  
mnie nie można to przynajmniej to co jest  
proste, reszta może gdzie indziej wyprawy -

Kerultatu



Wynikatu z Wasz negatywu o kons-  
pondentach arelnie niciepliniu -  
Jestli byjien tak dobry i byjien z mi  
porozumieniu sivilis to chiey unow przystai  
mi adres Kunata. Apropoz czy mi ciekai  
Cebonkianu wydajiu Historycznego, uzeli nim  
ciekai moiet przypastki obowiazek serwoni  
nam relacji z powiadzi. ktore podobno zar  
w musis przypudais. Wpnieciwnym razie  
moi byj et moyt kago zycalnego wstania.

Nownie bardzo bym byd wdzierny za  
dokladna wiadomosc o Towarzystwie Literackim  
Lindynchem - a mianowicie 1° cel. 2° wroli  
dziania 3° stosunki z Polakami - 4°  
sklad - numerze historyczny rys jego czystosci  
ad razu zaloznia podzielnosci.

Sciskam serdecznie  
Janusz Wrooniz



*[Faint, illegible handwriting at the top of the page]*

*[Faint handwriting along the left edge of the page]*



*[Faint handwriting at the bottom of the page]*

13 41. J. Woronics

3

Ind. maj. Książki.  
Korrespondent lond. wst.  
o powstaniu tw. lond. i wst.  
ow. his. ... w  
Lunata

Noniam

Leonard, Nieszewski

25. 79 w Monte





Paryż, d. 20 m. Marca 1841.

664

Pismo Trzeci Maj wychodzi w pół-arkuszach cztery razy na miesiąc.

Prenumerata na każdy kwartał, z 12 pół-arkuszy, wynosi z przesyłką franków 2.

Wydawcą jest Pan Janusz Woronicz, do którego mają być adresowane wszelkie pisma dotyczące się redakcji, rue Saint-Lazare, n. 24.

Wszelkie zaś fundusze z prenumeraty i akcyj mają być przesyłane do Pana Stanisława Jabłonowskiego, r. de la Chaussée-d'Antin, n. 46, u którego Lista dla prenumeraty zawsze jest otwarta.

Kochany Panie Leonardzie

Damieśże że się okazała twój  
 obywatel w przedmiocie dzieł gnomy  
 mojej zbyt katastroficznie upominał. Ale mi  
 jest nader pilno. Chcąc mi to dać co ma-  
 cie w domu o rychło gdzie indziej się stanie  
 być. Głównie potrzeba mi Nichiewicza  
 raz mi to przypaymniej pour mego  
 posłańca przypaść - gdzie ci on w  
 domu mieszkał to raz mi comoula  
 a miianowicie a Nichiewicza przypaść  
 Jesi wawiegor alleu iutro saria wlasny  
 kurjerem. Głomom oddawna amowione  
 zysci się z falkowskim na iutro a  
 posłańca, a gdzieby wreszcie  
 Michu



Nickowice, w roku tobie  
nie mogę - Obojcie Książki  
przyjmiem iści ma niegodać  
wytę po tem cożis uł iu woda  
tu, to trzeba mi dai nuzdalej w  
pretek przyiży. domilego w ienica

Janusz Karolowicz.



*Faint, illegible handwriting at the top of the page, possibly including a date or name.*

*Fragment of handwriting on the left edge of the page.*

*Faint, illegible handwriting in the middle of the page, possibly a signature or name.*





20/3 41.

J. Woronicz  
Ksiądzowi mu nadstai

Wojciech

Leonard Niezwiedzki

25 1/2 or 1/4





Paryż, d. 15<sup>o</sup> m. Wrzesnia 1841

666

Pismo Trzeci Maj wychodzi w pół-arkuszach cztery razy na miesiąc.

Prenumerata na każdy kwartał, z 12 pół-arkuszy, wynosi z przesyłką franków 2.

Wydawcą jest Pan Janusz Woronicz, do którego mają być addressowane wszelkie pisma ty czące się redakcji, rue Saint-Lazare, n. 24.

Wszelkie zaś fundusze z prenumeraty i akcji mają być przesyłane do Pana Stanisława Jabłonowskiego, r. de la Chaussée-d'Antin, n. 46, u którego Lista dla prenumeraty zawsze jest otwarta.

Wochany Panie Leonardzie.

Postawidem dziej nowu Błotuchy  
 XXXIII. przebiega - teraz odbył się XXXIV  
 do obu dotychczas Stomarcum. Teraz zdaje  
 o to aby czy możemy zobaczyć Stomarcum  
 teraz to spotkanie na naszym festiwalu  
 poprzez przepisanie do podania do Paryża  
 mia - Obliczamy się bowiem z czasem po  
 czasie się w stronę wochany. Już teraz z  
 trudnością się ukazuje nowo nasz - gdyby  
 wisz na 10 dni ugrzać w sprężeniu powietrza  
 jakto dotąd ma miejsce - nigdy byśmy nie  
 nie uwinni - Wszak tak może zdarzyć  
 moim pierwszym w polu, gdzie jest aley  
 wiadomości publicznej dobiegają  
 Wasze



Orendownik polityczny nowy opusku  
 musi znowa cenzury - i tak o swam  
 grozonym murem w pierwsze tem  
 na matko - tem skwapliwiej wiez cod  
 wiecej literackich - Boze wie  
 wlatwiniac mi nie by trudniej gdy  
 P. L. czego nie chce miel czenie wley  
 murem uwagi - bo iakoby kopyty capla  
 pu. at teraz skosowisze wie z  
 Pymaria uwadzebalem nie magz -  
 Gdyley iadna miara koprowaniem za  
 Torem Saflawem posiadziatwem wie  
 bzi nie mogz - tedy stacy mi moie  
 Homazpnie nie probazpnie odcatat oley  
 sam iab magz potrzeba by zaradzic bo  
periculum in mora - Orazdypne  
 psolchey iab magz spicpniey uproskam  
 bo



bo się jeszcze nie urodziła  
 przed uwiną wyjada - Mało  
 proku o cześ kolebny Sta Jakow  
 który przed rozpoczęciem kursu  
 pragnie zia sprawę z tego co  
 ma być. Kresła rownie  
 naniego prima, tak Sta wy  
 porokanego u wrota miar  
 uat potrzebu a nawet nagloca  
 miarogm parz rzezy ustatu do  
 objaśnienia - Co do miarę odla

Sam w. Jena

Luga

Mosoniz



15/9 41. J. Woronicz

Dziękuję za 33<sup>o</sup> i 74 przebie.

miła da odnowitka

Podaj mi wyszkli przebie

Falkowskiemu

Wojciech Dziękuję

Dr. Janowski



Rockany Pami Leonardie -

Barba proku onadadama mi  
 następných lebeji to aít nateras  
 v<sup>o</sup> i. W. a osar Skenografij bych khor  
 when wyptomaczone nie sa na tem  
 bycia robieci regularnoii w wyphale  
 mie następných Numerów - Najpomy  
 wponiedziatki make miie lebeji  
 v<sup>o</sup> a W. najpomy we Wtorok mi  
 giv - Preprafom ie tak gomi, ale  
 inaczej z drabarnia rady sobie  
 mi dam - Prosimy a Saffawie  
 odwiedzic nat. Jworoniz

Passage Livoli N. 12.

dui S. Marco 1842.

sobota.



9

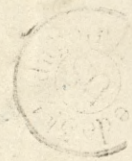






Monseigneur de Saxe

St. Pétersbourg





**TRZECI MAJ.**

Cało roczny abonament na Trzeci Maj wynosi franków 12; półrocznie wzięty fr. 7; - kwartalnie fr. 4 - Ogłoszenia prywatne 50 centymów od wiersza.

Wszelkie pisma i przesyłki pieniężne adresowane być mają franco: à la REDACTION du TRZECI MAJ, 12 passage Tivoli.

Mandaty wystawiane być mają na imię M. ADOLPHE.

Paryż, d. 15<sup>o</sup> m Lutego 1843. 670

N<sup>o</sup>:



Kochany Pani Leonardzie -

Comyłaż zaufa w podanych datach wypłaty biletów Pana  
Menou, - to jest ostatni który zapłaciłem na 12<sup>ty</sup>  
marca spóźniłem się do 15<sup>o</sup> lipca  
Bochowskiego aby zobaczyć sprawę do Bochowicza, prosił  
o fundus, który Poth. raczył nam zapewnić z prosić  
o miłość pójmy - Nie wiem czy Boch w tej chwili może  
nie Pothow. gdyby nie został chęć mu być nasz  
przedstawic i apudki zIntro nasz Bochowicki łowis  
porządek ieli w Pothow da uprosić -  
Zygfijny obuga

Wronicz.



1854

LIBRARY OF THE UNIVERSITY OF CHICAGO

Monsieur  
Monsieur Siegfried

BK 2410

3102 1954